

Neto znajduje się coraz dalej od Fiorentiny, pisze dziś *Gazzetta dello Sport*. Sytuacja na linii gracz - klub jest coraz trudniejsza, a bramkarz może zasilić już w styczniu Romę.

Brazylijczyk otrzymał właśnie kolejną ofertę przedłużenia kontraktu i wydaje się, że ostatnią. Jeśli nie zdecyduje się na pozostanie w zespole z Florencji, jego transfer zimą do Romy, z uwagi na dobre relacje klubów, może stać się faktem. Fiorentina ma zastępcę dla gracza, w osobie bramkarza reprezentacji Rumunii, Tatarusanu i na pewno nie sprzeciwi się sprzedaży i zdobyciu jakichkolwiek zysków. *"Neto jest nieuchwytny, mam nadzieję, że nas nie opuści, jednak nie widzę tego dobrze. Znając chłopaka wiem, że coś jest nie tak, mam nadzieję, że się mylę, jednak mam obawy. Jeśli to prawda, będzie największym rozczarowaniem tych lat. Bronilem go przed ludźmi, mam nadzieję, że się mylę"*, przyznał po wczorajszym meczu prezydent Violi, Andrea Della Valle.

Stefano Castagna, agent piłkarza, mówi w wywiadzie dla *gianlucadimarzio.com*:

"Chłopak podejmuje ważną decyzję dla swojej przyszłości. Ma 25 lat i sytuację kontraktową określonego typu. Chce podjąć świadomą decyzję. Musi zdecydować o swojej karierze i swoim życiu. Ma niezwykłą wrażliwość i inteligencję. Chce wrócić na świąteczne wakacje do ojczyzny, dzięki czemu będzie mógł dokładnie przemyśleć swoją przyszłość. Nie ma absolutnie zamiaru odejść. Chce być pewien swojego wyboru na trzysta procent. Jest związany z zespołem i miastem. Świetnie pracuje i pokazał w barwach Violi, że jest jednym z najlepszych bramkarzy w lidze".

Autor: abruzzo